

Zmysł, Cień

Piasek, woda, morza brzeg
Lecz niestety pada deszcz
Siedzę w barze cały dzień
Razem ze mną jest mój cień

Siedzi obok, gapi się
Zapytałem co Ci jest
On mi na to, przecież wiesz
Nudzę się bo pada deszcz

Woda z nieba leje się
Mokrzy ludzie biegną gdzieś
Parasole kręcą się

Ciemne niebo płynie gdzieś
Patrzę w okno, widzę Cię
Nie stój tak, do środka wejdź
Przeczekajmy razem deszcz

Nagle jasno robi się
Słońce wyszło fajnie jest
może pójdziesz ze mną gdzieś
Zanim znowu spadnie deszcz

Patrzę obok zniknął cień
Wyszedł z baru, zniknął gdzieś
Pewnie w tłumie zgubił się.